



Datki za masaż

Trzynastego stycznia po raz 21 zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wolontariuszy z puszkami, zabiegających o datki, mogliśmy spotkać w różnych częściach miasta. Licytowano także niekiedy dziwaczne rzeczy i usługi, a wszystko w szczytnym celu, pomocy innym. Ciekawą formę wsparcia akcji wykazali uczniowie i słuchacze szkół działających w Centrum Edukacji Zdroje. Ponad 30 uczniów szkół dziennych, czyli Technikum Informatycznego i Technikum Fryzjerskiego, wyruszyło z puszkami w różne rejony Szczecina.

Co najmniej tyle samo dorosłych słuchaczy zaprosiło chętnych do CEZ na Jabłoniową, na zabiegi fryzjerskie, kosmetyczne i masaże. Nowoczesne szkolne gabinety kosmetyczne proponowały między innymi: diagnozy skóry z poradami pielęgnacyjnymi, zabiegi „satynowe dłonie” (peeling, masaż, parafina), hennę, regulację brwi, analizę kolorystyczną, masaż twarzy, manicure, a dla dzieci malowanie twarzy. Gabinet fryzjerski oferował fryzurę

dzienną z sauną i keratynową odbudowę włosów, a gabinet masażu masaż relaksacyjny. Zabiegi wykonywano za darmo, a zadowoleni klienci mogli wrzucić coś do puszek na rzecz akcji Jurka Owsiałka. Trzeba przyznać, że chętnych nie brakowało i gabinety do końca były pełne.

Przed laty Centrum organizowało orkiestrowe akcje ze sceną, występami, pokazami i licytacjami. Obecny udział w imprezie miał ograniczony partnerski zakres i połączony był organizacyjnie z Klubem 13 Muz. Trwająca w CEZ sesja egzaminacyjna również nie sprzyjała większemu rozmachowi orkiestrowej imprezy.

Wspomnieć należy o pokazie pierwszej pomocy prowadzonym przez 9 drużynę harcerską z Hufca Dąbie. Dla zainteresowanych uczestników działających na zewnątrz szkoła zamówiła pizzę na rozgrzewkę. Ile zebrano? Policzają w sztabie, aczkolwiek puszki były pełne i dość ciężkie. Nie o rekordy jednak w tym chodzi, lecz chyba o coś więcej.

SM

